Rok XI. Nr. 61 — Sosnowiec, poniedziałek 2 marca 1936 roku. — Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a Telefon Redakcji i Administracji i Drukarni 13-80 ... 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 18-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-go ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Legjonów

Wojska negusa rozgromione

Na północnym froncie Włosi zgnietli wszelki opór

RZYM, 1.3. Z Asmary donoszą, że armja włoska odniosła wielkie zwycięstwo w Tembien. Pobity nieprzyjaciel pozostawił wielką ilość broni i amunicji. Armja rasa Kassy jest niezdolna do walki. W Rzymie rozeszły się pogłoski, że Rasa Kassa popełnił samobójstwo.

Droga we wszystkich kierunkach

ASMARA, 1.3. Wicegubernator przemawiając wczoraj do zgromadzonych przed pałacem tłumów oświadczył, że wielka bitwa w Tembienie rozwija się zwycięstko dla wojska włoskiego. Armja abisyńska na froncie północnym będzie zlikwidowana. **Przyszłe zwycięstwa otworzą wojskom włoskim drogę na południe we wszystkich kierunkach.**

* * *

RZYM, 1.3. Marszałek Badoglio telegrafuje:

Na froncie erytrejskim armja rasa Kassy znajduje się w rozsypce.

WŁOSI KONTYNUUJĄ OFENSYWĘ

PARYŻ 1.3. Havas donosi z Asmary: Pomimo, iż nie sposób jeszcze przytoczyć szczegółów, wydaje się jasnem, że w dniach 28 i 29 lutego rozwinęła się wielka akcja wojska włoskiego.

Wydaje się, że północny front abisyński przestał istnieć.

Istnieje jedynie słaby ośrodek oporu na lewem skrzydle włoskiem.

Włosi są zwycięscami na całym froncie i kontynuują ofenzywę.

Jak się zdaje negus nie rozporządza obecnie żadnem wojskiem poza swą gwardją przyboczną.

Wspaniały manewr strategiczny

RZYM. 1. 3. Nadchodzą następujące szczegóły ostatniej bitwy na froncie północnym:

Zgodnie z komunikatem oficjalnym akcja rozwija się w jaknajlepszych warunkach dla strony włoskiej Ze względów wojskowych publikowanie szczegółów jest zabronione. Korespondenci zagraniczni, którzy powrócili z kwatery głównej do Asmary zastali całe miasto iluminowane. Wicegubernator Erytreji oraz minister prasy zapowiedzieli zebranym tłumom opublikowanie w najbliższym czasie SENSACYJNYCH WIADOMOŚCI wyrażając jaknajbardziej optymistyczne przypuszczenie co do wyników wojny

Marsz dwuch dywizyj III korpusu który miał za zadanie zaatakować wojska ras Kassy od południa, rozpoczął się w nocy z 27 na 28 ub. mies. Tymczasem korpus tubylczy posuwał się z północy na południe, celem otoczenia wojska abisyńskiego w Tembien. Po sforsowaniu rzeki Ghewa. wojska włoskie zajęły miejscowość Dibbouk, wiodącą do Sakotu. Natychmiast wywiązała się walka w rejonie Ardi…o. Abisyńczycy, rozumiejąc, że Włosi udaremnili im wszelką możliwość wydostania się z okrążenia, od samego początku stawiali zaciekły opór. Odległość między III korpusem nacierającym od południa, a korpusem tubylczym wynosiła wszystkiego 20 km

Cały obszar zajmowany przez abisyńczyków znalazł się pod krzyżowym ogniem wojska włoskiego, co spowodowało ciężkie straty w wojsku abisyńskiem.

Abisyńczycy zaczęli ustępować. Klęska ich nie ulega wątpliwości.

Pamiętna rocznica

RZYM, 1. 3. Z okazji 40-lecia bitwy pod Aduą odbył si dziś zrana uroczysty obchów w obecności króla, Mussolinego i członków rządu. W uroczystości brały udział wszystkie oddziały broni oraz weterani bitwy pod Aduą. Po nabożeństwie odbyła się defilada przy grobie nieznanego żołnierza. Następnie z balkonu Pałacu Weneckiego, Mussolini wygłosił krótkie przemówienie na cześć zwycięstwa i rewolucji faszystowskiej.

ś. † p.

STANISŁAW KOZIOŁ

CZŁONEK ZARZĄDU STRZELECKIEGO KLUBU MOTOCYKLOWEGO ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO W SOSNOWCU

zmarł przedwcześnie dnia 29-go lutego 1936 r., przeżywszy lat 40.

W Zmarłym klub traci zamiłowanego sportowca. Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 15.30 z domu żałoby przy ul. Sąsiedzkiej 8 w Sosnowcu

Uprasza się wszystkich motocyklistów o wzięcie licznego udziału w pogrzebie.

ZARZĄD.

Śląsk Polski - Śląsk Opolski 3:1 (1:0)

BYTOM, 1. 3. (wł.). Na stadjonie bytomskim w obecności 20.000 widzów rozegrany został mecz pomiędzy reprezentacjami. Śląska Polskiego i Śląska Opolskiego, który zakończył się spodziewanem zwycięstwem drużyny polskiej, w stosunku 3:1 (1:0).

Ogólnie drużyna polska przeważała nad przeciwnikiem pod względem technicznym i taktycznym. Niemcy byli równymi pod względem ofiarności w grze.

Mecz rozpoczął się powitaniem. Tuż po rozpoczęciu polska drużyna odrazu silnie atakuje i ustawicznie grozi tyłom niemieckim. Ale wyraźna przewaga, utrzymująca się prawie do połowy gry, daje polakom tylko jedną bramkę, zdobytą przez Wodarza.

Po przerwie gra zmienia się na korzyść niemców. Trwa to jednak niedługo. W tym okresie God strzela drugą bramkę dla Polski. Trzeciego goala strzelił Morga. Niemcy mimo usilnych zabiegów, nie zdołali zmienić wyniku.

Po stłumieniu powstania w Japonji

Nowy rząd ma mieć charakter narodowy

TOKIO, 1. 3. PAT. Agencja Domei donosi: Osoba nowego premjera, który będzie miał za zadanie opanowania skomplikowanej sytuacji po stłumieniu rewolty wojskowej, szczególnie interesują japońską opinję publiczną. Cesarz ma zaprosić w najbliższym czasie księcia Sajoni, który ma doradzić monarsze wybór osobistości, zdolnej do sformowania i kierowania gabinetem narodowym w całem tego słowa znaczeniu.

Nowy gabinet winien być prawdziwie narodowym, przyczem na jego czele winna stać osobistość o wyjątkowych walorach. Partja Sejukai (konserwatyści) pragnie, aby nowy rząd był rządem narodowym, popieranym przez koła wojskowe, polityczne, gospodarcze oraz przez partje Sejukai.

Koła dworskie wyrażają opinję, że nowy rząd, celem sprostowania sytuacji będzie musiał prowadzić politykę zagraniczną, wewnetrzną i gospodarcza według nowych zasad.

OSTATNIE POWSTNIE NIE ZMIENI POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ZAGRANICZNEJ

WASZYNGTON, 1. 3. PAT. Ambasador japoński Saito wygłosił przez radjo waszyngtońskie następujące przemówienie: Spokój na Oceanie Spokojnym nie zostanie zakłócony naskutek ostatniego powstania wojskowego. Ambasador ostro zaatakował militarystów, twierdząc, że stanowią oni groźbę dla własnego kraju. Mówca dodał: Gdyby militaryści mieli pochwycić władzę, byłoby to klęską dla Japonji, podobnie jak dla każdego innego kraju, lecz w Japonji tego nie będzie, bowiem kraj ten posiada dość zdrowego rozsądku i prawdziwego patrjotyzmu, aby opanować sytuację. Ostatnie powstanie w niczem nie zmieni polityki wewnętrznej i zagranicznej Japonji.

Główny przywódca powstania popełnił samobójstwo

TOKIO, 1. 3. PAT. Główny przywódca powstania kpt. Nonaka popełnił samobójstwo. Pozostali oficerowie, którzy brali udział w powstaniu zostali osadzeni w więzieniu wojskowem. — Podoficerowie i szeregowcy znajdują się w areszcie koszarowym. Poza 15-tu oficerami wydalonymi wczoraj z szeregów armji, będzie usuniętych z armji dalszych 5-ciu oficerów, w tem 1 kapitan, 2-ch poruczników i 2-ch podporuczników.

Katastrofa w bieda-szybie na Dębowej Górze

Jeden ciężko ranny. — Akcja o uratowanie dwuch dalszych ofiar — trwa

Wczoraj w godzinach popołudniowych mieszkańcy Dębowej Góry w Sosnowcu zaalarmowani zostali wiadomością o tragicznym wypadku, jaki wydarzył się w jednym z bieda - szybów, znajdujących się na terenach należących do Towarzystwa Sosnowieckiego.

W bieda - szybie o głębokości 50 metrów zatrudnionych było przy wydobywaniu węgla siedmiu bezrobotnych górników.

W pewnej chwili wskutek tak zwanego tąpnięcia poczęły się walić zwały węgla, grzebiąc pod sobą trzech górników. Pozostali 4-ej górnicy zdołali w porę zbiedz, unikając w ten sposób niechybnej śmierci.

Na miejsce tragicznego wypadku wezwano natychmiast drużynę ratowniczą, która po dwugodzinnej uciążliwej akcji zdołała dotrzeć do jednego z zasypanych, niejakiego Józefa Siarkowskiego, mieszkańca Klimontowa. Siarkowskiego mocno potłuczonego przewieziono do szpitala na Pekinie. Stan jego zdrowia jest bardzo ciężki i zachodzi obawa, czy zdołał go się utrzymać przy życiu.

W chwili, kiedy piszemy tę smutną wiadomość, dalsza wytężona akcja ratownicza trwa, celem jaknajszybszego wydobycia zasypanych jeszcze dwu robotników — trwa. O ile nie zajdą jakieś specjalne komplikacje przy prowadzeniu akcji ratowniczej, to należy przypuszczać, że w nocy zdoła się zasypanych górników wydobyć z pod zwałów węgla.

Należy przypuszczać, że **zasypani górnicy już nie żyją.**

Zasypanymi górnikami, których jeszcze nie zdołano wydobyć są: Franciszek Wójcik, lat 26, zam. na Bobrku i Józef Kurdubelski, lat 47 — żonaty, zamieszkały w Klimontowie.

Hitler chce przystąpić do rokowań z Londynem

LONDYN, 1. 3. PAT. Reuter donosi, że kanclerz Hitler wyraził zgodę na wszczęcie rokowań w Londynie w sprawie zawarcia umowy morskiej brytyjsko - niemieckiej, która miałaby stanowić uzupełnienie obecnego układu. — Instrukcje w tej sprawie otrzymał ambasador Rzeszy w Londynie.

1000 zł. dla robotników Warszawskiego Tow.

wyasygnowało miasto Sosnowiec

Sobotnie uchwały rady miejskiej

Obrady onegdajszego posiedzenia rady miejskiej w Sosnowcu rozpoczęto uchwaleniem zaciągnięcia pożyczki w sumie 40 tysięcy złotych od towarzystwa popierania budowy publicznych szkół powszechnych na budowę szkoły powszechnej przy ul. Suchej Sprawę tę referował prez Kaczkowski.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa uchwalenia regulaminu, dotyczącego udzielania bezprocentowych zaliczek na uposażenia pracownikom magistratu, prezydentowi i wiceprezydentowi.

Sprawę tę referował radny W. Szenk. Radny Anger zgłosił wniosek aby tym, **którzy zarabiają więcej jak 500 zł. nie udzielano pożyczek. Wniosek ten nie uzyskał w głosowaniu większości** i regulamin został przez radę w całości uchwalony.

REGULAMIN GŁOSI,

że zaliczki mogą być udzielane pracownikom miejskim na pokrycie wydatków, spowodowanych długotrwałą chorobą pracownika, chorobą lub śmiercią tych członków rodziny, do których utrzymania pracownik jest prawnie obowiązany, pozatem na spłatę uciążliwych długów, pozostałych bez winy pracownika, w wypadku utraty niezbędnych ruchomości, na wydatki związane z odbyciem studjów lub odbyciem specjalnych kursów.

W wyjątkowych wypadkach mogą być przyznawane zaliczki również na cele konsumcyjne jak na zakup ubrania, obuwia, opału na zimę i środków żywności.

Ponadto zaliczki mogą być udzielane na budowę własnego mieszkania względnie domu.

Zaliczka w zasadzie nie powinna przekraczać trzy miesięcznego uposażenia w wypadkach wyjątkowych zaliczka może być przyznana w wysokości wyższej, nie może jednak przekroczyć 6-cio miesięcznego uposażenia

Sprawę poboru podatku komunalnego do opłat stemplowych od aktów notarjalnych na rok budżetowy 1936/37 referował radny Szydłowski.

Dalej uchwalono nabyć

ZA JEDNĄ SYMBOLICZNĄ ZŁOTÓWKĘ

od Banku Polskiego 691 mtr. kw gruntu, potrzebnego miastu pod regulację ul. Pułaskiego. Sprawę tę referował radny Szwaja.

Następnie rozpatrywano sprawę przyznania zwolnionemu pracownikowi Leonowi Marszyckiemu jednorazowej odprawy zamiast stałego zaopatrzenia emerytalnego.

Referował radny Hamankiewicz P. Marszycki pracował w magistracie 26 lat uchwalono wypłacić mu jednorazową odprawę w **wysokości 4711 zł. (dwuletnie wynagrodzenie).**

Do komisji poborowej zostali wybrani radny Hamankiewicz i ławnik Konieczko jako zastępca.

Skolei radny W. Szenk zgłosił wniosek, aby rada miejska w związku z przemówieniem posła Kaczkowskiego w sejmie przy debacie budżetowej wyraziła swoją solidarność odnośnie obrony płac w górnictwie i potrzeb Zagłębia.

Wniosek ten rada przyjęła przez aklamacje przy sprzeciwie radnych P. P S.

Ponadto rada miejska uchwaliła na wniosek r. Bielnika wyasygnować z kasy miejskiej 1000 zł. dla robotników kopalni warszawskiego t-wa jako doraźna pomoc w związku z ich ciężkiem położeniem materjalnem.

Wściekły pies na ulicy w Czeladzi

Przed dwoma tygodniami mieszkaniec Czeladzi Dominik Grzęba pogryziony został przez własnego psa.

Grzęba podejrzewając, że pies jest wściekły zabił go i z odciętym łbem udał się do policji, która skierowała go następnie do lekarza.

Okazało się, że pies był wściekły i Grzęba poddać się musiał leczeniu.

Wczoraj znowu na ulicy Legjonów w Czeladzi ukazał się wściekły pies.

Przechodnie w popłochu poczęli uciekać, a zawiadomiona policja przybyła na miejsce i psa zastrzeliła.

Kiedy nie przysługuje prawo do zasiłku z tytułu bezrobocia

Jak wyjaśnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych, prawo do zasiłku na wypadek braku pracy nie przysługuje ubezpieczonemu pracownikowi umysłowemu, o ile: 1) usamodzielni się gospodarczo (np. otworzył własne przedsiębiorstwo, sklep itp., lub rozpoczął wykonywać prywatną praktykę, jeśli chodzi o wolne zawody), 2) opuścił zajęcie w związku z zawarciem małżeństwa, o ile chodzi o osobę płci żeńskiej, 3) żyje we wspólnem gospodarstwie domowem z pracodawcą i pozostaje do niego w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa w linji zstępnej lub w stosunku pasierbów, z wyjątkiem wypadku likwidacji zakładu pracy; 4) utracił zajęcie z własnej winy; 5) w ostatnio utraconem zajęciu nie otrzymywał żadnego wynagrodzenia ani w gotówce, ani w naturze; 6) wyjechał zagranicę bez uzyskania zgody Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na wyjazd.

Walne zgromadzenie straży pożarnej na Piaskach

Onegdaj odbyło się walne zgromadzenie członków ochotniczej straży pożarnej przy kop. „Czeladź" na Piaskach, przy udziale powiatowego instruktora pożarniczego.

Zebranie zagaił prezes inż. Przewłocki wygłaszając okolicznościowe przemówienie oraz poinformował zebranych że dotychczasowy naczelnik straży p. Józef Szymański zrezygnował ze swego stanowiska które pełnił od początku istnienia straży.

Następnie do prezydjum powołano pp.: Romana Kocioła, jako przewodniczącego, Józefa Dyrdę i Michała Kałandyka na asesorów. Sekretarzował Cyprjana Osiński.

Po odczytaniu protokułu z poprzedniego walnego zgromadzenia, prezes Przewłocki złożył sprawozdanie z działalności zarządu, podkreślając że w okresie sprawozdawczym drużyna odbyła przeszkolenie w zakresie obrony przeciwgazowej. Sprawozdanie kasowe złożył skarbnik p. Edward Siemieniec, sprawozdanie komisji rewizyjnej p. Bartnicki.

Następnie odbyło się wybory władz straży Do zarządu zostali wybrani na prezesa inż. Władysław Przewłocki Teodor Tierling, Józef Szymański, Józef Ciemniewski Kazimierz Opałko, Edward Siemieniec, oraz Michał Kalandyka.

Do komisji rewizyjnej pp.: Wiktor Bartnicki Józef Dyrko i Stanisław Ciszewski.

Naczelnikiem straży wybrano p. Z Znowskiego. W dalszym ciągu obrad prezes przewłocki naszkicował plan działalności na okres 1936/37 roku.

Z działalności koła L. O P. P Nr. 1 w Olkuszu

Pod przewodnictwem burmistrza Majewskiego, odbyło się w ub. piątek wieczorem w sali rady mejskiej doroczne walne zebranie członków miejskiego koła LOPP. nr. 1 w Olkuszu.

Sprawozdania składali kolejno pp.: dr. Gęgorek (komisja rewizyjna). Zebrani u. Gorczyca Podworski i Erdenberg oraz p. dzielili zarządowi absolutorjum z podziękowaniem za owocną działalność. Budżet uchwalono w wysokości zł. 4 215.

Do zarządu weszli ponownie pp.: dr. W. Gorczyca — prezes, Jan Podworski — wiceprezes, Józef Zych — skarbnik, Marjan Erdenberg — sekretarz, inż. Karol Feczko Jan Stachurski, Stanisław Nocoń, Józef Skóra, Władysław Majewski, Józef Stalmach i Roman Łaskawiec. Komisja rewizyjna pp.: Stanisław Wroński, Józef Urasiński i Stefan Cichoń.

W roku sprawozdawczym koło osiągnęło lepsze wyniki w swej pracy pod względem finansowym, wyszkolenia ludności cywilnej, propagandy itd. Przy zarządzie koła istnieje sekcja szybowcowa.

Na zebraniu m. in. przemawiał prezes powiat. obwodu LOPP. p. wicestarosta Trznadel, poruszając zagadnienia szybownictwa, modelarstwa itd.

Też zakład!

Bankier Thomas Moreni ze Stillwater w stanie Oklahoma przebył 200 km. uwiązany pod brzuchem konia, na którym jechał jeździec. Chodziło o zakład, który bankier wygrał.

Kolejka linowa została uruchomiona

ZAKOPANE, 1. 3. Wczoraj o godzinie 13-ej po ostatecznem komisyjnem zbadaniu wszystkich urządzeń kolejki linowej na odcinku Kuźnice — Myślenickie Turnie, odcinek ten oddany został do użytku publicznego. W związku z tem normalne przejazdy zaczęły się wczoraj popołudniu. Równocześnie prace nad odcinkiem Myślenickie Turnie — Kasprowy Wierch postępują w tem samem tempie co do

Departament ogólny przy M.S W.

W związku ze zmianą statutu organizacyjnego ministerstwa przemysłu i handlu na podstawie uchwały rady ministrów z dnia 17 stycznia, gabinet ministra został przekształcony na departament ogólny.

Do zakresu działania departamentu ogólnego należą sprawy związane z kierownictwem ministerstwa, sprawy budżetowe, sprawy nadzoru nad pracami ustawodawczemi, sprawy kartelowe oraz sprawy ogól-

RADJO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Poniedziałek, 2 marca.

6.50—7.20 i 7.30—7.50 Muzyka z płyt gramofonowych. 7.50. Program na dzień bieżący. 7.55. — 8.00 Parę informacyj. 12.15. Pogadanka dla młodzieży wiejskiej. 15.20. Przegląd giełdowy. 16.15. Francuska muzyka symfoniczna. 18.30. Piosenki Stanisława Moniuszki. 18.40 Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 18.45. Program na dzień następny. 19.15. Koncert reklamowy. 19.40 Wiadomości sportowe. 20.30. Piosenki w wykonaniu Lucienne Boyer (płyty). 22.05. Melodje taneczne (płyty).

GODZINA ZAGŁ. DĄBROWSKIEGO Nr. 8.

W nadchodzącą środę o godz. 20-ej podczas „Godziny Zagłębia Dąbrowskiego" odbędzie się koncert popularnej „Szóstki sosnowieckiej" pod dyr. Stanisława Kuchcińskiego. Odczyt p. Wł. Grunwalda na temat „Ruch zawodowy pracowników umysłowych jako pionier postępu społecznego i kultury" wygłosi p. Witold Ostrowski. Ponadto odbędzie się tygodniowa pogawędka o Zagłębiu red. Ćwierka

—ooo—

Minister Beck w Brukseli

WARSZAWA, 1. 3. Wczoraj wieczorem pociągiem par... wyjechał na trzydniowy pobyt do Brukseli z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Józef Beck.

Wizyta ministra Becka w Brukseli ma na celu zacieśnienie serdecznych od lat stosunków, wiążących Polskę z Belgją.

Zaprasowali s…odnie na pom…

W miejscowości Eure… w stanie Nevada usunięto pomnik Beethovena, a zastąpiono go nowym. Chodziło o to, że w pierwszym pomniku rzeźbiarz przedstawił wielkiego kompozytora w źle zaprasowanych sp…dniach. Nowy rzeźbiarz ten błąd naprawił.

Pogoń za rodowodami

Znane paragrafy aryjskie wmogły znacznie ruch w urzędach metrycznych Niemiec.

Każdy obywatel za wszelką cenę chce się wykazać rodowodem, świadczącym o jego aryjskiem pochodzeniu. Obecnie w pismach niemieckich pojawiła się wiadomość, że ewangelickie urzędy parafjalne w Niemczech wystawiły do końca lutego około 12 i pół miljona rodowodów świadczących o aryjskiem pochodzeniu petenta Gorzej jest z tymi, którzy rodowód taki muszą ściągać z zagranicy, gdzie jest ich miejsce urodzenia.

Komunikat

Pomimo wielkich kosztów wystawienia filmu

„PAN TWARDOWSKI"

chcąc uprzystępnić wszystkim obejrzenie tak wspaniałego arcydzieła, postanowiliśmy **cen biletów nie podwyższać.**

Dyrekcja KINO „ZAGŁĘBIE"

Pokłuty nożem kuchennym

W mieszkaniu Józefa Chudzika, zam. na kolonji Zielonej nr. 7 w Dąbrowie w czasie libacji wynikła sprzeczka pomiędzy zaproszonymi gośćmi.

Sprzeczka ta niebawem zamieniła się w krwawą awanturę w czasie której pokłuty został nożem Władysław Boratyński, lat 36, żonaty robotnik, ostatnio bez pracy, zamieszkały przy ul. Wesołej nr. 13.

Pokłutego Boratyńskiego przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie. Stan jego zdrowia nie budzi poważniejszych obaw.

Uczestników libacji policja przekazała władzom sądowym Są to: J. Chudzik, Wł. Orpych, Cz. Rudzki i K. Błaszczykiewicz — wszyscy z Dąbrowy.

W toku śledztwa ustalono, że Boratyński został pokłuty nożem kuchennym przez Błaszczykiewicza.

KRONIKA

Poniedz. 2 Marzec

Dziś: Heleny
Jutro: Kunegundy
Wschód słońca: 6.08
Zachód słońca 5.15

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś o godzinie 7-ej wieczorem przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych, dana będzie „Trafika pani generałowej".

Jutro o godzinie 7-ej wieczorem przedstawienie również zakupione dla zespołów robotniczych. Dana będzie doskonała komedja Katajewa pt. „Kwiecista droga".

— **KONCERT.** Wspólnem staraniem kierownictwa i opieki w szkole nr. 3 w Sosnowcu odbędzie się w dniu 15 bm. w sali gimnazjum im. „Staszica" w Sosnowcu koncert i inscenizacje regjonalne w przerwach. W koncercie tym wezmą udział pierwszorzędne siły ze świata muzycznego.

— **CHOROBY ZAKAŹNE W SOSNOWCU** zgłoszono za czas od 23 do 29 bm.: płonica 2, błonica 14, zgon 1, odra 4, róża 1, krztusiec 2, gruźlica 1, zgonów 3.

— **NOWY ZARZĄD ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZERWY W NIWCE.** Odbyło się walne zebranie koła związku podoficerów rezerwy w Niwce. Po wysłuchaniu sprawozdań i udzieleniu absolutorjum zarządowi wybrano nowe władze w składzie pp.: Jan Waluga — prezes, Zygmunt Duś — wiceprezes A. Dudek — sekretarz, A. Fiączka — skarbnik i członkowie zarządu: Chamczyk, Mikołajczyk i Cieplak. Komisja rewizyjna: P. Piwowar — przewodniczący, Chilanek i Halama — członkowie. Sąd koleżeński pp.: Widerski — przewodniczący, Chamczyk i Telega — członkowie. Delegat na zjazdy A. Fiączek. Komendant koła — S. Kaflarski referent P. W. — Hilanek, referent W. F. — Zachara.

— **Z ŻYCIA DRUŻYN RATOWNICZYCH P. C. K. w CZELADZI** odbyło się zebranie drużyn ratowniczych P. C. K. w Czeladzi, w którem wzięli udział p. J. Tajchman, p. Bieńkowski oraz komendant drużyn ratowniczych p. M. Koprzywa. Sprawozdanie z działalności zreferował p. Koprzywa, poczem przedstawił program prac na sezon letni. Ponadto sprawozdania złożyli uczestnicy ostatniego kursu obrony P. C. K., zorganizowanego w Sosnowcu.

Kolei mianowano komendantów 2-ch drużyn męskich i jednej żeńskiej w osobach: 1 drużyna Fr. Marzec, zastępca — Homela, 2 drużyna J. Gawlik zastępca — A. Paź. 3 drużyna B. Gawronówna, zastępca — Homelówna.

Postanowiono również zorganizować przy drużynach ratowniczych sekcje sceniczną i muzyczną.

ZEBRANIA I ZJAZDY

Dziś o godz. 19.30 w lokalu własnym przy ul. Warszawskiej 22 w Sosnowcu odbędzie się walne zebranie członków O. M. P. im. Traugutta.

—000—

„KAPITAN BLOOD" W KINO - TEATRZE „PALACE".

Nie było, a chyba i nie będzie wspanialszych opowieści pirackich, niż pełne ruchu, tempa i sensacyj powieści Rafaela Sabatiniego. Jego głośna powieść „Kapitan Blood" poprostu „prosiła się" o sfilmowanie. Należało np. zbudować całą flotyllę pirackich okrętów po to tylko, aby je później... zatopić.

Po 16 miesiącach przygotowań i 4 miesiącach „nakręcania" film wchodzi na ekran.

Masowe sceny walk piratów na morzach i oceanach, sceny wymyślonych tortur, wielki bunt niewolników oraz przepiękny romans — oto nieliczne tylko fragmenty filmu, którego wyświetlanie trwa ściśle 119 minut.

Należy podkreślić znamienny fakt, że „Kapitan Blood" wyświetlany będzie w Polsce jednocześnie z New Yorkiem Paryżem i Londynem tak, jak to miało miejsce przy „Śnie nocy letniej"

ZE SPORTU

Przed rozpoczęciem sezonu

W związku ze zbliżającą się porą wiosenną, która dla wielu organizacyj i stowarzyszeń zapoczątkuje dopiero tegoroczne prace na polu wychowania fizycznego, warto omówić szereg zagadnień wiążących się ściśle tak z samą organizacją tej pracy, jak i jej nastawieniem.

Całokształt wysiłków dokonywanych w tym kierunku spoczywa przedewszystkiem na jednostkach zorganizowanych, bez względu na to, czy sam sport jest zasadniczym celem i zadaniem owych komórek, czy też wysiłki, z nim związane stanowią jedną z poczynań danej organizacji, lub też jedną z jej metod wychowawczych.

Pracę nad wychowaniem fizycznem należy przedewszystkiem odróżnić od pracy nad rozwojem sportu. Mimo, że te dwa pojęcia przy przewalutowaniu ich na czyn stale koordynują ze sobą, nie trudno jest uświadomić sobie, która z tych prac zapoczątkowuje omawiany problem, a która stanowi jego kwintesencję.

Pojęcie wychowania da się zastosować zarówno do młodocianych, jak i starszych miłośników ruchu, czynnikiem natomiast oddziaływującym będą w pierwszym wypadku środki, w drugim konkretne wyniki i forma. Praca nad wychowaniem fizycznem przyszłego obywatela jest kwestją szeregu lat; przejść musi przez szereg szczebli, jak rodzina, szkoła organizacje, wojsko i kluby. Nawet przy zmianie kolejności owych szczebli, zasadnicze etapy obejmujące zapoczątkowanie tej pracy, jej rozwój i krystalizowanie się jej konkretnych form, muszą być uwzględnione i w należytym stopniu respektowane. Poza domem, gdzie wych. fiz. ma podłoże higjeniczne i uzależnione jest w dużym stopniu od odpowiednich warunków materjalnych, właściwe początki tej akcji planowej podejmuje szkoła. Idzie z pomocą naturalnemu rozwojowi organizmu dziecka i wpaja zamiłowanie do ruchu, udostępniające te jego postaci, które mogą wydatnie przyczynić się również do rozwoju określonych właściwości psychicznych. Jeżeli do tego dodamy akcję organizacyjną w szeregu młodzieżowych placówkach sportowych, otrzymamy obraz prac o charakterze wybitnie wychowawczym.

Następny szczebel, to przeważnie wojsko. Krótki to okres, a pod względem wpływu omawianej dziedziny, rokujący niezbyt duże zmiany, mający jednak poglądowe znaczenie praktycznego zastosowania osobistej sprawności i budzący świadomość własnej siły zdatnej do planowego użycia. Zupełnie odmienne metody pracy musiałyby być zastosowane w stowarzyszeniach i organizacjach. I tu wprawdzie wychowanie fizyczne stanowi środek pomocniczy, inny jednak niż w szkołach, ze względu na wiek, poziom umysłowy członków i rodzaj ich pracy zawodowej. Podtrzymywanie więc istniejącej sprawności i uzgodnienie stosowanej formy ruchu pod względem czasu trwania i charakteru, z pracą zawodową, jak również nadania tej pracy cech systematyczności, to bodaj jedna z najprostszych rozwiązań tego zagadnienia na tym odcinku. Właściwa praca nad rozwojem przyrodzonych lub nabytych możliwości fizycznych zaczyna się właściwie w klubach sportowych.

Tu już nie wyprowadza się członków 'organizacji' na „świeże powietrze" lub stosuje się dla nich tę czy inną postać ruchu, jako równoważnika pracy umysłowej czy zawodowej, ale konsekwentnie dąży się do wyrobienia z posiadanego materiału form doskonałych i pod względem sprawności niezawodnych. Hasła: wyżej, dalej, prędzej realizuje się tu [illegible] istniejących [illegible] możliwości. Pierwiastek walki [illegible] ma tu [illegible] zastosowanie, a przygotowanie do niej obejmuje [illegible] kalendarzowy. Jak z powyższego widać punkt ciężkości przesunął się na wynik i formę, których wpływ wychowawczy niewątpliwie istnieje, nie należy go jednak utożsamiać z wpływem, o którym była mowa przy omawianiu podstawowego szczebla w rozwoju prac związanych z w. f. Niezależnie od tych istotnych cech pracy poszczególnych szczebli nad rozwojem kultury fizycznej, sama ewolucja owych komórek organizacyjnych znacznie rozszerza ich programy prac.

I tak szkoła winna zdawać sobie sprawę, że wychowanie fizyczne młodzieży, to nietylko podwórko lub salka szkolna, że młodzież, którą predystynuje się do roli przodującej w klubach sportowych, musi istotnie posiadać potrzebne pod tym względem dane. Kluby znowu, nie mogą ograniczać się jedynie do pracy związanej ze szkoleniem wyłącznie asów sportowych, muszą pomyśleć i o rezerwie i to o własnych siłach wyszkolonej. Rola odkrywcy talentów nie da się pomyśleć na dłuższą metę, a już najmniej w takich wypadkach nie zjednywa sobie zwolenników. Organizacje i stowarzyszenia, zwłaszcza młodzieżowe, starać się będą ze swej strony o to, by dać sposobność do wyżycia się tym elementom przodującym z pośród członków organizacji, które wybijają się w tej dziedzinie.

Odpowiednie nastawienie więc kierowników organizacyj sportowych w stosunku do omawianego zagadnienia i to w okresie rozpoczynającego się dla wielu sezonu, przyczynić się może do uniknięcia błędów, a uzależniona od tego celowa organizacja pracy, zwiąże wysiłki całego społeczeństwa tak, by współczynniki jego praktycznej wydajności na tym polu były duże.

JERZY KORWIN - OLSZEWSKI.

Sprawa zdyskwalifikowanych działaczy sportowych w Zagłębiu

Czy Czeladzki K. S. odzyska 4 pkt.?

Sprawa dyskwalifikacji kilku działaczy sportowych z Zagłębia nie przestaje interesować ogółu sportowców zagłębiowskich.

Jak już pisaliśmy zdyskwalifikowani b. członkowie W. G. i D. pp. Lorek, Horzelski i Stojczyk złożyli odwołanie do PZPN., prosząc o przeprowadzenie dodatkowego śledztwa. Jedynie od decyzji kieleckiego OZPN. nie odwołał się do władz wyższych b. sekretarz W. G. i D. p. Koźlik

Sprawa tego „działacza" jest już zresztą przesądzona, gdyż trudno tolerować takie przestępstwa sportowe, jak fałszowanie zgłoszeń graczy i kaperowanie zawodników. Tembardziej, że przestępstw tych dopuszczał się sekretarz W. G. i D.

W związku ze złożonemi odwołaniami PZPN. wydelegował swego przedstawiciela p. Mallowa, który w Będzinie w lokalu podokręgu dodatkowo przesłuchał wszystkich zdyskwalifikowanych. Wyniki tych przesłuchań przesłane zostały do PZPN., który wyda ostateczną decyzję.

Załatwienie tej sprawy przez zarząd PZPN. oczekiwane jest w Zagłębiu z dużem zainteresowaniem, tembardziej, że sprawa ta ma łączność z odebraniem C. K. S.-owi czterech punktów z mistrzostw jesiennych.

Czeladzki K. S. również odwołał się od krzywdzącej decyzji do PZPN. i obecnie oczekuje na rozstrzygnięcie najwyższej magistratury piłkarskiej.

Mecz piłkarski w Czeladzi

W Czeladzi odbył się wczoraj mecz piłkarski pomiędzy Czeladzkim K. S. a KS. Piotrowice.

Mecz, jak to było zresztą do przewidzenia zakończył się zwycięstwem C. K. S. w stosunku 3:2 (1:0).

W pierwszej połowie gra była naogół wyrównana. Prowadzenie zdobył dla gospodarzy Bogucki.

W drugiej połowie ślązacy miejscami przeważali.

W niedługim czasie po rozpoczęciu gry w zamieszaniu podbramkowem Cholewa wpakował piłkę do własnej bramki. Breguła zdołał podwyższyć wynik choć nie na długo, gdyż niebawem goście strzelili drugiego goala.

Dopiero pod koniec gry Geisler strzelił zwycięskiego goala dla C. K. S.-u. Dodać należy, że Geisler nie wyzyskał jedenastki. Sędziował p. Radoszewski, b. dobrze

Walne zebranie P. Z. L. A.

Dorocznym zwyczajem odbył się w ciągu soboty i niedzieli w Warszawie sejm lekkoatletyczny.

Reprezentowane były niemal wszystkie okręgi poza Lwowem, Wilnem i Wołyniem

Zebranie zagaił prezes inż. Znajdowski który złożył obszerne sprawozdanie zarządu, wyrażając m. in. ubolewanie spowodu wycofania się Kusocińskiego z czynnego życia sportowego. Nad sprawozdaniem zarządu toczyła się dłuższa dyskusja, przyczem najciekawszym głosem było przemówienie reprezentanta Śląska, który odsłonił kulisy w stosunkach, jakie panują w sporcie śląskim.

W dalszym ciągu dyskusji poruszona również została sprawa słynnego strajku na zawodach z amerykanami, zmniejszenie się kadr lekkoatletek, jak również sprawy stosunku klubów żydowskich przy akcjach finansowanych na rzecz funduszów polskiego komitetu olimpijskiego.

Sześciorundowe walki dla pięściarzy-amatorów

Ciekawy wniosek irlandzkiego związku bokserskiego

Na najbliższym kongresie międzynarodowej federacji bokserskiej (FIBA), przedmiotem dyskusji będzie wniosek irlandzkiego związku bokserskiego o wprowadzenie do pięściarstwa amatorskiego sześciu rund dwuminutowych, zamiast trzech rund trzyminutowych. Wniosek ten ma wielu zwolenników, to też w świecie bokserskim liczą się poważnie, że uzyska on większość.

Projektodawcy swój wniosek o wprowadzenie 6 rund po 2 minuty motywują następująco:

a) Trzyminutowego starcia, z fizjologicznych powodów nie wytrzymują siły boksera.

b) dwuminutowe starcie prowadzi do lepszego i kunsztowniejszego stylu boksu i zmniejsza wybitnie niebezpieczeństwo okaleczeń.

c) sześciorundowe walki pozwalają lepszemu zawodnikowi rozwinąć swą przewagę i zmniejszają niebezpieczeństwo niezadawalających rozstrzygnięć sędziowskich,

d) sześciorundowe walki, z punktu widzenia widowiskowego, są więcej wartościowe.

MECZ BOKSERSKI W DĄBROWIE.

W Dąbrowie odbył się wczoraj mecz bokserski pomiędzy miejscowym B. K. S. a drugim garniturem sosnowieckiej Makabi. Wygrał B. K. S. w stosunku 11:5 pkt.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Komunikat W. G. i D. podokręgu Zagłębia spowodu braku materjału ukaże się dopiero w przyszły poniedziałek.

× **Ping - pong w Kamycach.** Drużyna O. M. P. z Bobrownik rozegrała mecz pingpongowy ze związkiem strzeleckim z Kamyc, wygrywając w stosunku 6:1.

Punkty zdobyli: St. Głogowski, K. Dyszy, Olszówka, Ujeś, Zabiegała i Sobota.

DROGA NA SZAFOT

POWIEŚĆ 28.

— Pocieszny ze swą moralnością ten głupiec! — zawołał. — Z jaką on miną powiedział: „Jedni mają sumienie, drudzy go nie mają". Można było pękać ze śmiechu!

Tu, wyjąwszy z kieszeni kilku drobnych sztuk drobnej monety, zaczął podrzucać ją w górę i chwytać w powietrzu.

— Oto moje sumiennie! — rzekł, śmiejąc się głośno — ma ono kurs wszędzie. Interesa wprawdzie nieźlą mi idą — dodał po chwili — wszak nie posiadam jeszcze tego, czegobym pragnął. Muszę mieć powóz, salony i służbę... Tak! to nieodmiennie mieć muszę.

Tu, pomusnąwszy wąsika, szedł, nucąc znaną piosenkę

Smutno, nudno, bo niestety,
Świat pustynią bez kobiety,
Kobiety, kobiety!

Misticot, jak wiemy, szedł ku wierzchołkowi wzgórza Montmartre i przystanął u wejścia do kaplicy, znajdującej się obok kościoła, w której mszę odprawiano.

— Kupujcie — wołał — medaliki Sacre Coeur... kupujcie panowie i panie,one wam szczęście przyniosą.

Opuściwszy chwilowo tego młodego chłopca, jaki zajmie ważne stanowisko w naszej powieści, wrócimy do restauracji „Pod królikiem A. Gill".

Były sekretarz bankiera z Kalkuty wszedł do tegoż zakładu.

Scott wraz z Trilbym siedzieli przy stole, gdzie ich pozostawiliśmy po odejściu Mischota. Spostrzegłszy we drzwiach Arnolda, spojrzeli nań obaj żaden z nich go jednak nie poznał.

Restaurator, wychodzący właśnie z Salonu morderców, gdzie kazał położyć nakrycia, zbliżył się ku przybyłemu z zapytaniem:

— Co pan rozkaże?

W miejsce odpowiedzi, Arnold wygłosił słów kilka w angielskim języku, na które zerwawszy się Scott z Trilbym, podbiegli ku niemu z wyciągniętemi rękoma.

Jedno spojrzenie przybyłego, nakazało im powściągliwość i uwagę.

— To nasz przyjaciel. nasz zaproszony... — rzekł Will Scott do restauratora. — Nie widząc go od trzech lat nie poznaliśmy obecnie, tak się odmienił.

Desvignes zlekka się uśmiechnął.

— Jak prędko będzie śniadanie? — zapytał Trilby.

— Możecie panowie siadać do stołu, zaraz podadzą.

Tu właściciel zakładu wskazał ręką wejście do salonu.

Weszli wszyscy trzej razem.

— Mówmy po angielsku — rzekł zcicha Arnold — trzeba się mieć na ostrożności.

— Yes, my dear... — odpowiedzieli razem Scott z Trilbym.

Siedli do stołu, zapełnionego omszałemu butelkami. Przez cały ciąg uczty mówili o rzeczach zupełnie obojętnych. Nakoniec podano kawę, likiery i cygara.

Tak właściciel restauracji, jak i służąca, nie potrzebowali wchodzić już teraz, chyba gdyby ich zawezwano.

Skoro drzwi zostały zamknięte wszczęła się pomiędzy trojgiem gości następująca rozmowa w angielskim języku:

— Znasz powód, jaki nas tutaj pro wadzi? — zapytał Arnold Trilbego.

— Wiem, że nas potrzebujesz... — reszta mnie nie obchodzi — ten odrzekł — Twoje przybycie do Paryża wydobędzie nas z ciężkiej nędzy, w jakiej oddawna pozostajemy. Will mi powiedział. że przeznaczasz dla każdego z nas po dziesięć tysięcy franków. Jest to majątek... Zysk zresztą w tej sprawie gra podrzędną rolę.. Pamiętamy o długu wdzięczności, jaki ci mamy do spłacenia za to, coś kiedyś dla nas uczynił, będziemy ci przeto posłuszni na śmierć i życie. Will przyrzekł ci to w mojem imieniu... Potwierdzam jego obietnicę, jak on potwierdziłby moją... Cóż więc nam czynić każesz?

— Będziecie gotowymi każdej chwili przez osiem dni na moje skinienie

— Mamyż opuścić miejsca, jakie zajmujemy w cyrku Fernando?

— Tak.. wynajdźcie jaki pozór i otrzymajcie uwolnienie Nie wiedząc dnia, ani godziny. o jakiej mi was zawezwać wypadnie, wolnymi być musicie.

— Drobnostka . jutro się uwolnimy. Cóż dalej?

— Trzeba, ażebyście się postarali o nabycie zamkniętego powozu, mogącego pomieścić cztery osoby...

— Rzecz to najłatwiejsza.

— Ow powóz wraz z zaprzężonym do niego koniem nie powinien zawierać w sobie nic charakterystycznego. nic, coby mogło dostarczyć jakich wskazówek. gdyby go kiedyś starano się odnaleźć.

— Dobrze... a następnie?

— Pomyśleć muszę... skombinować... i jutro albo pojutrze dam wam ostateczne polecenia.

— Wolnoż mi załączyć jedno pytanie? — zagadnął Trilby.

— Owszem... lecz nie przyrzekam na nie odpowiedzi.

— Sądząc z udzielonych szczegółów, wnoszę, iż chodzi tu o porwanie kogoś?...

— Odgadłeś...

— Mężczyzny, czy kobiety?

— Mężczyzny.

— Cóż z tym człowiekiem dalej się stanie?

Arnold spojrzał przenikliwie na mówiącego.

— To cię nie obchodzi.. — rzekł szorstko. — Skoro spełnicie wasze zadanie, pozostanie wam odebrać przyobiecaną sumę i odejść.

— Na kupno jednak powozu wraz z koniem, oraz na inne drobne wydatki zaliczysz nam oddzielna kwotę pieniędzy — ozwał się Will Scott, wiadomo ci bowiem, iż nie posiadamy funduszów na takowe.

Desvignes, wyjąwszy z pugilaresu trzy bilety bankowe po tysiąc franków, podał je anglikowi.

— To powinno wystarczyć — rzekł.

— W zupełności... Powóz nie potrzebuje być nowym i koń może być starym zarówno.

— Bierz więc pieniądze i rozejdźmy się, nie mam czasu na stracenie.

Scott schował bilety bankowe do kieszeni.

XIX.

— Lecz jeszcze słowo, a raczej rada. jakiej udzielić wam pragnę — rzekł Arnold Desvignes. — Mimo, że obecnie posiadacie pieniądze, które pozwolą wam żyć wygodniej, bądźcie przezornymi, nie nie zmieniajcie w swoich zwyczajach, jak również i całej powierzchowności. Nie opuszczajcie samowolnie cyrku Fernando. Gdyby wam uwolnienia udzielić nie chciano, postarajcie się, aby was wydano... tym bowiem sposobem odsuniecie od siebie wszelkie podejrzenia.

d. c. n.

WISŁA — WAWEL 3:3 (1:1).

Gościna krakowskiej Wisły w Nowej Wsi zgromadziła 1500 widzów. Ligowcy spotkali się z Wawelem, który zdełał uzyskać bardzo zaszczytny dla siebie wynik 3:3.

MATHIEU POKONAŁA JĘDRZEJOWSKĄ.

Rozegrany w Monte Carlo w ub. sobotę final gry pań, międzynarodowego turnieju tenisowego, między pierwszą rakietą Francji Mathieu a Jędrzejowską zakończył się porażką polki w stosunku 6:1, 6:4

Po zakończeniu turnieju w Monte Carlo, Jędrzejowska wraz z Tarłowskim udają się do Mentony, a następnie na turniej do Cannes.

SĘDZIOWIE PIŁKARSCY BRONIĄ SWEJ AUTONOMJI.

WARSZAWA, 1. 3. (wł.) W Warszawie w ciągu soboty i niedzieli odbyło się walne zebranie polskiego kolegjum sędziów piłkarskich.

Zebranie miało bardzo ważne znaczenie ze względu na niezawisłość autonomji sędziowskiej, która została już zniesiona przez walne zebranie PZPN.. lecz jeszcze formalnie nie zatwierdzona przez sędziów.

Na wstępie zebrania zgłoszono wniosek odroczenia obrad do następnego dnia. — Wniosek przyjęto, poczem odbyła się jedynie informacyjna konferencja.

W próbnem głosowaniu w sprawie autonomji okazało się, że 7 okręgów stoi zwarcie na gruncie autonomji i do wydziału sędziowskiego PZPN. nie wstąpi. Jeden tylko Śląsk zdeklarował współpracę. a Kraków odłożył swą deklarację do plenum zebrania.

MIĘDZYSZKOLNE ZAWODY W SIATKÓWKĘ.

W sali gimnastycznej gimn. zrzesz. rodzicielskiego w Sosnowcu odbyły się zawody w siatkówkę pomiędzy drużynami szkolnemi zrzeszenia rodzicielskiego i zgromadzenia kupców w Będzinie. W siatkówce szóstkowej wygrała drużyna sosnowiecka w stosunku 2:0 (15:2. 16:14).

W siatkówce trójkowej obydwa zespoły gimnazjum zrzeszenia kupców wygrały w identycznym stosunku 2:0.

Z drużyny zrzeszenia najlepszym był Bańbuła, a ze zgromadzenia kupców Sielcer (b. uczeń zrzeszenia rodzicielskiego).

VEREY LAUREATEM WIELKIEJ HONOROWEJ NAGRODY SPORTOWEJ.

W sali konferencyjnej PUWF, w Warszawie odbyło się posiedzenie ktmisji nadawczej wielkie honorowej nagrody sportowej.

Pod obrady komisji wzięto kandydatury zgłoszone przez poszczególne sportowe związki państwowe: Vereya (wioślarstwo) Kucharskiego i Walasiewiczówny (lekkoatletyka), Jędrzejowskiej (tenis) Nehringowej (łyżwiarstwo).

Po zapoznaniu się z kandydaturami i przytoczonem uzasadnieniem wyeliminowano dwa nazwiska Vereya i Kucharskiego. Poczem, po krótkiej dyskusji Wielka honorową nagrodę sportową za rok 1935 przyznano jednomyślnie podwójnemu mistrzowi europy wioślarzowi krakowskiego AZS'u Rogerowi Vereyowi. Włodkowi.

× **Budapeszt — Śląsk 8:8.** Onegdaj wieczorem w Katowicach walczyli pięścia rze F. T. C. z reprezentacją Śląska. Mecz odbył się pod nazwą Budapeszt — Śląsk i zakończył się remisem 8:8 pkt.

× **Sprzedaż biletów na olimpjadę wstrzymana.** Wielki sukces olimpjady zimowej spowodował, że do komitetu organizacyjnego olimpjady letniej napływają codziennie liczne zamówiena z kraju i z zagranicy na bilety.

W związku z tem biuro biletowe oświadcza, że nie może przyjmować żadnych dalszych zamówień przed ukończeniem wysyłki już zamówionych stałych kart wstępu.

Dopiero dnia 1 kwietnia rozpocznie się przedsprzedaż innych biletów.

Wydawca Helena Mensiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. Redaktor odp. Tadeusz Linski